

Świadectwo :

Nauki prowadzone przez Henia ( Henryk Krzosek )

W Nowym Testamencie, chyba w Liście do Rzymian apostoł nawołuje do nas:

"Nie bierzcie, więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu,... „

Aby tego dokonać w praktyce trzeba mieć drogowskazy, znać drogę i cel.

Tą drogą, tym drogowskazem jest jak sądzę właśnie między innymi Słowo Boże.

Ono jest też narzędziem naszej przemiany.

Jego nieznanostwo to nieznanostwo zasad wiary chrześcijańskiej, którą wyznajemy.

Bo cóż nam z wiary, którą praktykujemy tylko pozornie ograniczając się do np. uczestnictwa we mszy świętej i własnej rozmowie z Bogiem w modlitwie.

Przemiana naszego umysłu musi pociągać za sobą przemianę naszego postępowania.

Przemieniać, więc powinniśmy siebie, swoje postępowanie, nasz stosunek do innych i świata, naszą moralność, nasze życie i Słowo Boże wprowadzać w czyn. Ale jak możemy używać narzędzia do przemiany i wprowadzać coś w czyn, czego nie znamy.

„Błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je” (Łk 11, 27-28).

I tu sedno sprawy: nauki Henia dla mnie osobiście stanowią podstawę do poznawania Słowa Bożego jako drogowskazu i narzędzia - na którego poznanie nie miał bym sam czasu, w konsekwencji motywacje do większej pracy nad sobą i do przemiany, o której piszę. Heniu wyjaśnia nam meandry Słowa Bożego, jego znaczenie i praktyczny sens w sposób wyśmienity.

Podkreślić muszę, że w przyjmowaniu Słowa Bożego, które ktoś wygłasza ważna jest komunikacja - jej przejrzystość, skuteczność oraz wiarygodność.

Skuteczność i wiarygodność w przypadku Henia wiąże się z jego osobą. Nie przyjmimy z pełną wiarą i entuzjazmem Słowa Bożego od osoby, która robi to bez przekonania. Heniu robi to z wielkim entuzjazmem i pełną wiarą w same Słowo z jego strony, co się czuje, a czego nie udałoby mu się ukryć, gdyby robił to bez przekonania albo z obowiązku - to naprawdę ważny aspekt.

Przejrzystość - to również jest gwarancja nauki Henia. Słowo Boże jest słowem żywym, aktualnym, a nie lekcją historii albo teologii. Trzeba je, więc odnosić bezpośrednio do naszego życia i konfrontować z dniem dzisiejszym, co Heniu również czyni odwołując się i podając konkretne przykłady. Nikt, więc nie powie: my o chlebie a on o niebie.

Jestem zawsze pełen jeszcze większej wiary i entuzjazmu po takich spotkaniach, bardziej świadomy i oświecony, a owocem tego jest moja przemiana która się cały czas dokonuje ...

Szczęść Boże.

Sławomir G.

( 38 l., Szczecin )